

GAZETA KRAKOWSKA

№ 9.

Z KRAKOWA DNIA 30 STYCZNIA 1825 ROKU W NIEDZIELE.

— Z Krakowa. —

Posiedzenie 14te Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiej d. 3 Stycznia 1825.

(Ciąg dalszy.)

Reprezentant Kalinka Prezydujący w Komisyi Prawodawczej, wniósł do Izby Prawodawczej zdanie połączonych Komisyy Seymowo-Skarbowey i Prawodawczej nad przedstawionym z strony Senatu Rządzącego Projektem do Prawa Górniczego, w kterem zawieszając opinią ostateczną tychże Komisyy za, lub przeciwko przyjęciu projektu, żądał przesłania za posrednictwem Senatu Rządzącego Komitetowi Prawodawczemu redakcyą Kodexów trudniącemu się do rozstrzygnięcia tego pytania: czyli postanowienia co do materyi Prawa Tytułami 3. 7. 8. i 10. projektowanego obięte, nie będą sprzeczne z głównymi zasadami w układaniu Praw Cywilnych przyjętymi? po załatwieniu którey to okoliczności, dopiero zgłębianie pomienionego projektu i udzielenie ostateczney opinii na przyszłém Zgromadzeniu Reprezentantów nastąpić może. Oto jest co dosłownie umieszczone zdanie połączonych Komisyy.

„Troskliwość, iaka ku podniesieniu Górnictwa we wszystkich Europejskich Państwach widzieć się daie, starania Rządow w nadaniu mu trwałego istnienia przez zaprowadzenie potrzebnego porządku i Praw stosownych, sprzyjania i przywileje, iakich w wielu używa Kraiach, są iawami dowodami, że Górnictwo uważano od dawna za ważną i szczególną gałąź gospodarstwa Kraiowego. I w rzeczy samey, Górnictwo śledzi, szuka, i wydobywa z wnętrza ziemi, nieużyteczny i żądany wartości nie mający materiał, zajmuje się rozmaitem okolo wydobytego przedmiotu działaniem i jeżeli iako surowy i nieobrobiony na nie jeszcze niemoże być użytym, Górnictwo rozdziela jego pierwiastki, wyłącza i łączy iedne części i z nich dopiero tworzy nowe istoty użyteczne, wartość mające, tysiącom rąk podaje zarobek, nadaie ruch w czynnościach, podnosi przemysł i powiększa ogół bogactwa Kraiowego.

Takie są zamiary i usiłowania wznośzącego się dopiero i w naszym Kraiu Górnictwa. W moment kiedy i tu okazał się handel węgla, Galmanu i Cynku najcenniejsi, Obywatele Kraiu i Kupcy

Miasta Krakowa jedni sami, drudzy w towarzystwie przyspieszyli zwyższeniem Krociów w gotowiznie, wnet stanęły obszerne Gmachy, kosztowne huty, wygodne domy i kolonie w nieurodzajnej piaszczystej okolicy Jaworzna, Chrzanowa i Tenczynka, by tylko z upadkiem Ceny Cynku, z nałożeniem wysokiego cła wycnodowego, nadziei i usiłowania Rządu, Obywateli i przedsiębiorców nie stały się zawodnemi!

Senat Rządzący troskliwy o dobro Kraju, przekonany o potrzebie zaprowadzenia należnego porządku w Administracyi Górniczej, czyniąc zadosyć życzeniu przeszłoroczney Reprezentacyi Kraiowej, przedstawił Izbie Prawodawczej projekt do ustawy Górniczej z dzieściu tytułów i 128 Artykułów składający się, Kommissyom Sey nowym Skarbowey i Prawodawczej do opinii udzielony.

Twierdzić można z pewnością, iż jak Prawa Cywilne we wszystkich ucywilizowanych Narodach w większej części są z sobą zupełnie zgodne, i w małej tylko i to dla różnicy składu Rządu, różnicy charakteru i zwyczajów od siebie odmienne, tak i Prawa górnicze podobnemu ulegają zastosowaniu.

Jeżeli zaś mały bardzo rzut oka i w tem tu miejscu zwrócić się godzi na początek i historią Prawa Górniczego, to się przekonać można, że najdawniejszym prawem Górniczym w Narodach Słowiańskich jest Prawo Gilańskie, które początek swój pierwotny winno prostym Górniczemu zwyczajom i Statutom; i które około roku 1248 i 1253 dla Czech i Morawy przez Króla Wacława Igo i

Przemysława Margrabiego Morawy było potwierdzone.

Kiedy zaś Gilańcy nikomu odpisu tego prawa udzielić nie chcieli, wtedy Wacław IIgi Król Czeski około roku 1295 wydał Prawo Górnicze pod tytułem *Constitutiones Juris metallici* i ułożone przez Rzymskiego uczonego Prawnika Grotiusza Urbevelanus zwanego. — Co raz powiększający się wzrost Górnictwa był powodem do wydawania przez Rządy różnych Górniczych Ustaw, tak szczegółowych, jak i powszechnych, z ostatnich są najważniejsze i niejako za główne zasady Prawa Górniczego uważane Cesarza Ferdynanda I. ugoda Kopalniańska ze Stanami Czeskimi z roku 1534 i Maksymiliański układ Górnictwa z roku 1575.

Nie milając oyczystego kraju, nadmienić wypada, że dzieje nasze, ślady do dziś dnia widoczne, dowodzą, że i u nas w dawnym Królestwie Polskim świeciło niegdyś Górnictwo.

Znana jest Kopalnia Olkuska srebra i ołowiu, wiadomo, że Kopalnia ta, rządziła się szczególnemi Ustawami w czasie panowania Ludwika Króla Polskiego i Węgierskiego, Jadwigi Kroiowej, Władysława IIgo i Kazimierza III wydawanemi; wiadomo, że Kopalnia Olkuska opatrzona była oddzielnym swym Górniczym sądem, mającym w ówczes stolicę Urzędowania swego, w Długoszynie, dziś włości w Kraju Rzeczypospolitej Krakowskiej znajdujący się, lecz pamiętne w historii wojny Szwedzkiej żądając okropne klęski Kraiowi Polskiemu, zniszczyły kosztowne Kopalnie Olkusza nie zostawiawszy nawet śladu co do opisu i historii stanu tyczące Kopalni.

Wracając do Istoty rzeczy, o której dziś mowa, zaprzeczyć nie można, że projekt do Ustawy Górniczej Jzbie Prawodawczej, przez Senat Rządzący przedstawiony, jak wiadomo przez Uczonego dawnego Akademika dożywnego Senatora Radwańskiego wypracowany, mieści w sobie wiele zasad z powszechnych Ustaw innych Rządów, i lubo zastosowany jest do Konstytucyi miejscowej i prawa dotąd obowiązującego, a najwięcej do Ustawy Górniczej Pruskiej, z tego zapewne względu, iż Ustawa ta, jest nam ościenną i obeymuje wszystkie przedmioty, które kraj nasz interesować mogą, że Ustawa ta opierając się na zasadach Prawa Ferdynanda I przeszło pół wieku będąc w użyciu, żadney nie uległszy zmianie, w całej swej mocy szczęśliwie i z pomyślnym skutkiem jest utrzymywana; jednak projektowane na dopiero wznoszącą się gałąź przemysłu Kraiowego, dawanie stałe, i niestałe, w moment upadającej ceny Cyuku, są jeszcze zawczasem i niestosowne, z obawy, aby ciężary takowe nie zatamowały ducha odwagi i przemysłu Właścicieli kopalń, i aby przez to Przedsiębiorcy tak nadzwyczajnych usiłowań i wydatków, oddzielne korzyści i tak krajowi przynoszących nie stracili, chęci, środków, trwania skutecznie w swych zamiarach i natężeniach.

Mimo tego atoli Kommissyie Seymowo-Skarbowa i Prawodawcza wstrzymując się na teraz od szczegółowego rozbioru i szczegółowych Uwag co do każdego tytułu przedstawionego Projektu, tę ogólną datą z swej strony Uwagę, iż żadney nie ulega wątpliwości, że rozpoznawanie Projektu do Ustawy Górniczej należy do zwyczajnego Zgromadzenia Re-

prezentantów, iako w Materji powyższej części Administracyjno-Skarbowej; zważając jednak, iż projekt ten zawiera w sobie materje prawne, mające związek z Prawem Cywilnym, i sk to dowodzi w Tytule 3, Dziale 2 o pierwszeństwie w pozwoleniu Koncessyi, i Prawach Nabywców, Tytuł 7 o opuszczeniu wytworni i wpadnięciu w zawłaszczenie, Tytuł 8 o sporach i nieporozumieniach w rzeczach Kopalń i Hut, Tytuł 10 o postępowaniu w sprawach Górniczych; mając na Uwadze, iż gdy na mocy Artykułu 12 Konstytucyi do ułożenia Kodexów Prawa Cywilnego i Kryminalnego, ustanowiony został Seym nadzwyczajny Prawodawczy, i ten układaniem nowych kodexów, jest ciągle zajęty, gdy w postanowieniu każdej szczegółowej materji prawnej, z porządku rzeczy zastosować się należy do Zasad, przez tenże Nadzwyczajny Seym przyjętych, do których się nawet Senat Rządzący w wstępie przedstawionego Projektu odwołuje, Kommissyie przeto Seymowe Skarbowa i Prawodawcza w obawie, aby tegoreczne zwyczajne Zgromadzenie Reprezentantów w przyjęciu projektu do Ustawy Górniczej nie odstąpiło bynajmniej od Zasad przez Seym nadzwyczajny Prawodawczy przyjętych, i aby tym sposobem w niczym nie zaszła sprzeczność w Ustawach Prawnych przez obydwa Seymy uchwalanych, jest zdania, aby rzeczony projekt do Ustawy Górniczej, komunikowany mógł być wprzód przez Senat Rządzący Komitetowi Prawodawczemu Redakcyi Kodexów trudniącemu się do Opinii: czy postanowienia w powyżej przywiedzionych Tytułach 3, 7, 8 i 10 nie będą sprzecznymi z głównymi zasa-

dami w układaniu Praw Cywilnych kolicznością do rozstrzygnięcia podaną, przyjemni?

Po odebraniu takowej Opinii, nastąpić dopiero może dalsze zgłębianie pomienionego Projektu; Aby zaś przyszłe Zgromadzenie Reprezentantów, mogło być w stanie rozważyć dostatecznie materią tak ważną, z wielu innemi wiadomościami połączoną, dotąd nie upowszechnioną, potrzeba, aby Projekt takowy dla udzielania go wcześniej każdemu na Sejm Delegowanemu do druku był podany.

Delegowany Senator Grodzicki z uwagi, iż wniesiona przez Prezydującego w Komisji Prawodawczej okoliczność do rozstrzygnięcia jako i cały projekt, o ile materji prawa dotyczą się, więc tego wymaga zastanowienia, żądał odesłania takowego Nadzwyczajnemu Sejmowi Prawodawczemu, a to względnie materji prawowych do decyzji, względnie zaś przedmiotów Administracyjno-Górnich i Policyjnych do Opinii.

Reprezentant Kalinka popierając Opinią połączonych Komisji oblaśnił, iż właśnie zdaniem ich jest, aby projekt przedstawiony, wyłącznie materji Prawa w tytułach powołanych, o pierwszeństwie w pozwoleniu Kancelaryi i Prawach Nabywców, opuszczeniu wytworni i wpadnięciu wzwłasczenie, o sporach i nieporozumieniach w rzeczach Kopalń i hut, nakoniec o postępowaniu w Prawach Górniczych, dotyczący, nie Sejmowi Nadzwyczajnemu Prawodawczemu, jako już z gotowych Operatów przez Komitet Prawodawczy wnoszonych, decydującemu, lecz temuż Komitetowi Redakcyi, Kodexów zatrudniającemu się wraz z o-

przedstawianym został.

Marszałek Seymu postępując w myśl Art. 120 Statutu Urządzającego Zgromadzenia Polityczne wezwał Prezydującego w Komisji Prawodawczej o udzielenie Izbie Opinii, czyli połączone Komisji Prawodawczej i Skarbowej, ograniczone w rozstrzygnięciu w mowie będącego Projektu trzema punktami, Artykułem tym wskazanemi, są za przyjęciem, lub odrzuceniem projektu; czyli nakoniec przedstawiając jakie modyfikacye tegoż?

Prezydujący w Komisji Prawodawczej Reprezentant Kalinka, w odpowiedzi przedstawił, iż połączone Komisji, nie są ani za przyjęciem, ani za odrzuceniem projektu, lecz jedynie żądają rozstrzygnięcia wymienionych okoliczności, po których rozwiązania, dopiero rozstrzygnięciem projektu zająć się, a następnie opinią swą udzielić będą mogły, i to za gatunek modyfikacyi projektu uważał.

Assessor Seymu Soczyński z uwagi, iż podobny przypadek Statutem Urządzającym Zgromadzenia Polityczne obciążony nie jest: następczy załatwienie takowego Artykułem 127 z mocy którego uważając wniesienie Komisji za wniesienie oddzielnych Członków Reprezentacyi ku zmianie projektowanego Prawa dążące, takowe Senatowi Rządzącemu zgodnie z wolą tychże Komisji odesłaniem być winno.

Assessor Seymu Hr. Wodzicki godząc Art. 120 z Art. 127 Statutu, niniejszego przypadku, nie obciążającego, uważał, iż po zasięgnięciu brevia manu przez połączone Komisje Skarbową i

Prawodawczą od Komitetu Prawodawczego rozwiązania przedstawionego pytania, Kommissye te Opinią swą stosownie do Art. 120 tegoż Statutu, przedstawić będą w stanie.

Assessor Seymu Soczyński uważając wątpliwość tę, iako przedmiot do naradzania się w obrębie działań Izby, Statutem nie objęty, żądał odesłania takowego z Art. 73 Statutu do rozstrzygnięcia Senatowi Rządzącemu.

Delegowany Senator Grodzicki odczytawszy Artykuł 127 Statutu zgadzał się z poprzednim wnioskiem Assessora Seymu Soczyńskiego, iż przedmiot ten z Artykułu tegoż załatwionym, a następnie zdanie Kommissyi, iako wniesienia Członków Reprezentacyi Senatowi Rządzącemu odesłaniem być może.

Marszałek Seymu dzieląc przekonanie w załatwieniu tych sprzeczności z Arty: 127 Statutu oświadczył, iż wniesienie to, nie iako wniesienie Kommissyi lecz iako wniesienie Izby odesłaniu Senatowi Rządzącemu ulega.

Assessor Seymu Soczyński tłumacząc literalnie Arty: 127 powołanego Statutu uważał, iż wniesienie iako szczególnych Członków Reprezentacyi uważane, Senatowi Rządzącemu dla udzielenia go do rozwiązania Komitetowi Prawodawczemu przesłaniem być ma.

Izba Prawodawcza wniosek takowy, w myśl powołanego Arty: 127 Statutu Urządzącego Zgromadzenia Polityczne, za wniosek Reprezentantów Kalinki, Bartynowskiego, Jankowskiego, Stróżeckiego, Chwalibogowskiego, Florkiewicza, Marcina Soczyńskiego, Librowskiego, Mieroszewskiego i Woźniakowskie-

go, uważając, Senatowi Rządzącemu przesłać postanowiła.

Michał Wronski,
Sekretarz Seymowy.

Z Warszawy d. 21 Stycznia.

Dnia 18 b. m. XX. Bazylianie gu-teysi odprawili obrządkiem swoim solenną processyją Jordańską na Wisłę, przy zgromadzonej kilkotysięcznej publiczności, przy mianem kazaniu przez JX. Augustyna Sniadeckiego Franciszka-na i przy sprzyjaniu powietrza bardzo miłego.

Z Petersburga d. 24 Grudnia d. K.

(Z Kurjera Litewskiego.)

Xiężna Katarzyna Sołtykowa, małżonka Radey Taynego, Członka Rady Państwa, i Pani Benkendorff, małżonka Jenerał-Adjutanta Jego Cesarskiej Mo-i, dnia 21 b. m. mianowane zostały Damami orderu S. Katarzyny zgicy klasy.

W Moskwie dnia 7 b. m. Towarzystwo szlachejnych amatorów muzyki dało wielki Koncert na wsparcie mieszkanców Petersburga zniszczonych przez powódź. Liczne i świetne zgromadzenie napelniło salę. W liczbie amatorów i amateerek, które talentami swoimi do składu Koncertu należeć chciały, są: Hrabia Riggi, Hrabiowie Jerzy i Mateusz Wielhorsey, A. A. Alabiew, A. N. Werstowski, Xiążę W. Galiczyn, Pannowie Szotten Zbedygo i młody de Witt; Xiężna Wołkońska, Hrabina Riggi Xiężniczka Trubecka, Xiężniczka Giełonowa, Barteniewna, Uwarowna, Rachmanowna i Ozierowna. Uczestnikami także byli tego Koncertu znakomici artyści Moskiewscy i wielka liczba amatorów.

Z Londynu d. 3 Stycznia.

Minister Canning udzielił w d. 1 b. m. zagranicznemu Posłowi pismo, którego treść następująca: „Gdy Rząd Królewski nadaremnie kilkakrotnie czynił kroki do Dworu Hiszpańskiego o uznanie niepodległości nowych krajów południowej Ameryki, które *de facto* są już niepodległymi, przeto Ministrowie J. K. Mei postanowili wysłać sprawujących interesa do rządów Kolumbii, Meksyku i Buenos-Ayres, dla zawarcia z każdym z tych rządów umów handlowych na zasadzie uznania ich niepodległości.”

Gazeta Goniec zawiera bardzo interesujący artykuł względem powyższego postanowienia, którego treść następująca:

Wielki środek, który Rząd J. K. Mei nakoniec przedsięwziął, niemoże zdawać się niespodziewanym, bo już blisko rok jak kommissarze J. K. Mei w imię od tronu oświadczyli Parlamentowi: że postępowanie Króla względem Ameryki nie było ani przed Hiszpanią, ani żadnym innem Mocarstwem tajne. J. K. M. wysłał Konsulów do niektórych nowych krajów i zastrzegł sobie iane środki, jakie dla dobra swych ludów uzna za potrzebne. Taka także była osnowa listu, który P. Canning d. 31 Marca 1823 pisał do P. Stuart (owczesnego Angielskiego Posła w Paryżu); powtórzył w nim, iż rząd Hiszpański oddawna jest uwiadomiony w tej mierze o mniemaniu J. K. Mei. Pismo P. Canninga pod d. 30 Czerwca 1824 do P. A' Court (owczesnego Posła w Madrycie), zawiera dokładne wystawienie polityki, jaką rząd nasz względem południowej Ameryki sobie

zakreślił. Oba te pisma złożone zostały izbom Parlamentu, a zatem oddawna są wiadome. — Skoro otwartość rządu naszego takim sposobem okazywać została, niepozostaje więc jak tylko wyjaśnić, co terażniejsze okoliczności okazują. Rzeczypospolite Meksyku i Kolumbii okazują niezaprzeczoną tęgość rządu swego; widzieliśmy, że Iturbide tak łatwo skruszanym został, jak gdyby wysiadł na ląd Francuzki, w celu obalenia rządu tamtejszego. Pierwotna konstytucya Meksyku zamienioną została na podobną do Zjednoczonych Stanów północnej Ameryki i spokojność panuje w całym kraju. Stan Kolumbii jeszcze pomyślniejszy. Rząd prowadzony tam jest od kilku lat przez jedną i tę samą osobę w stałym biegu, z niektórymi tylko kudośbru kraju dążącemi ulepszeniami. Lubo wojna w Peru nie jest jeszcze ukończona, lecz tej rozszerzenia się na ziemię Kolumbii lękać się niemożna, owszem oczekiwać należy pomyślnego jej wypadku. Co do Meksyku i Kolumbii nadszedł zatem czas, że uznania politycznego ich istnienia dłużej odwoływać niemożna. W tym celu udać się niezwłocznie P. Word do Meksyku, a Pułkownik Campbelle powrócić do Kolumbii. Buenos-Ayres nie jest bynajmniej zapomnianym, i zachodzi wielkie podobieństwo, iż handlowe nasze umowy z rządem rzeki Plata poprzedzą umowy z Meksykiem i Kolumbią. Formalność uznania niepodległości nowych krajów zasadza się iedynie na układach o traktaty handlowe.

Podług listów prywatnych wojna z Birmanami czyni w wschodnich Indjach wielką obawę, i wielu kupcom w Kalku;

cie myślą o zabezpieczeniu swych osób i majątków.

Nadzwyczajny Posel Pruski, Baron Moltzahn, udał się d. 3 b. m. w towarzystwie P. N. M. Rothschild i publicznego Notaryusza, do banku i złożył 18,550 Fs. jako połowę pożyczki Pruskiej r. 1822 która w 30m roku zapłaconą być powinna.

W Szpitalu Hay, w hrabstwie Breconshire, żyje teraz Anna Watkins z swą córką; pierwsza ma 103 lat, a druga 75.

P. O'Connel, Prezes Katolickiego Wydziału w Dublinie, został przez sąd przysięgłych, składający się z 23 Protektantów, za niewinnego uznany.

Sławny Wędrownik pieszy, Kapitan Cochrane, powrócił w tej chwili z pełniowcy Ameryki do Anglii.

Z Kale piszą, iż tamtejszy Oberżysta Maurice zakupił wszystkie w tem mieście powozy, dla sprzedania ich drożcy lub wynajęcia w Maie, podczas koronacji Króla w Reims.

W wyższem Peru pocięci na nowo zostali Rojaliści i Pułkownik Valdez, przezwany Barborucho, dostał się z 300 ludźmi w niewolę Konstytucjonistów.

— Dnia 11. —

W Sobotę przybyli tu gabinetowi goście od naszych Posłów w Wiedniu i Paryżu.

Podług jednej z naszych Gazet P. Karol Stuart uda się do Lizbony, dla nakłonienia tamtejszego Dworu do uznania niepodległości Brazylii; jeżeli zaś ten Dwór nie zechce się do tego skłonić, tedy ma mu oświadczyć, iż rząd nasz zawrze oddzielny traktat handlowy z Brazylią.

Nowy nasz wysłaniec do Meksyku, P. Ward, udał się z małżonką swoją d. 7 z Londynu do Portsmouthu, dla odplynienia na miejsce swojego przeznaczenia.

Do Liwerpoola weszło w r. z. 10.000 okrętów. — Podczas burz morskich w Listopadzie r. z. rozbiło się o brzegi zachodnich Indyy przeszło 200 okrętów.

Generał Mian wydał tu w językach Hiszpańskim i Angielskim krótki opis życia swojego, który sprzedawany jest na wsparcie nieszczęśliwych jego współziomków, dla których, w wielu Angielskich miastach zbierane są także składki.

Z Wasinktonu d. 11 Grudnia.

Poselstwo, które dotychczasowy Prezydent P. Monroe d. 7 b. m. obu izbom Kongressu złożył, zawiera: Kraj znajduje się w kwitującym stanie i dobre miejsce mieszkańców wzrasta. Granice Ligi znacznie rozszerzone zostały i 11 nowych prowincy do niej przybyło; lecz z niektórymi pewne punkta nie są jeszcze zatwierdzone. Handel z osadami Angielskimi w zachodnich Indiach nie jest jeszcze wedle życzenia ułożony, i nie nastąpił także jeszcze stanowczy układ względem zniesienia handlu niewolnikami. Handel z Szwecyją ustanowiony jest na wzajemnych prawach, a z Rosyją, Prusami, Sardynią, Oldenburgiem, Niderlandami i Anzatyckimi miastami na wzajemnych umowach. Od Brazylii przyjęty został sprawujący interessa, i spodziewać się należy, iż Portugalia wkrótce uzna niepodległość Brazylii. W Chili i Kolumbii mają Zjednoczone Stany swoich Ministrów, a od Kolumbii, Guatimala, Buenos Ayres i Meksyku znajdują się w

Wassingtonie sprawujący interessa. Handel z południową Ameryką powiększa się. Z Kolumbią zawarty już został traktat handlowy, a w Buenos-Ayres wkrótce zostanie. Zresztą kraje południowej Ameryki uzyskały swoją niepodległość jeszcze przed uznaniem ich przez Zjednoczone Stany. Dochody od roku przeszłego przechodzą z mill. dolarów wydatki, a dług krajowy, który w r. 1817 wynosił 123 mill. 491,965 dolarów zmniejszył się do 79 mill. Fundusz racjonalny jest na zupełne jego spłacenie utworzony. Między Wasingtonem i Nowem Orleansem zakładany jest nowy gościniec. Wiele szczepów jadyianów postępują w cywilizacji. — Prezydent doniósł także Kongressowi o przybyciu Jenerała Lafayette, który przez kommissyą wprowadzony został do izby Reprezentantów, do której szedł Senat, sala zapelniona była widzami. Mowca Clay miał nad obowiązującą mowę do tego Jenerała, która go aż do łez poruszyła. Prezydent wspominał dalej z wielką pochwałą o natężeniach Greków.

Mexykańska związkowa Konstytucya bardzo zbliża się do naszej. Rzeczpospolita nosi nazwisko: „Zjednoczone Mexykańskie Stany.”. Znajdują się w niej trzy związkowe władze, wykonawcza, prawodawcza i sądowa. Każdej prowincyi, czyli Stanowi zostawiona jest moc urzadzania wewnętrznego. Ciało prawodawcze Ligi składa się z izby Senatorskiej i Deputowanych; każdy powiat, liczący 40,000 do 80,000 dusz wysła jednego deputowanego. Co dziesięć lat następuje Censur. Obier deputowanego jest na dwa lata. Każdy

Stan obiera jednego Senatorsa. Kongres rozpoczyna co rok posiedzenia swoje d. 1 stycznia, a kończy d. 15 Kwietnia. Władza wykonawcza składa się z Prezydenta Ligi Mexykańskiej. Każdy Stan obiera na ten urząd dwóch kandydatów, z których jeden nie powinien być z tej prowincyi, w której jest obrany. Kandydat mający najwięcej głosów ogłoszony jest przez Kongres Prezydentem. Czas jego urzędowania jest 4roletni i tyleż Viceprezydenta. Prerogatywy Prezydenta są takie same jak Prezydenta Zjednoczonych Stanów północnej Ameryki: mianuje i oddala Sekretarzów Stanu, udziela wszelkie w siłę lądowej i morskiej stopnie, rozrządza z ukławy Kongressu siłą narodową, zwołuje nadzwyczajnie Kongres, i czuwa nad utrzymaniem praw i ustaw. Podczas posiedzeń Kongressu znajduje się przy nim rada z połowy Senatorów złożona. Władza sądowa składa się z najwyższego sądu, z 11 członków złożonego na 3 izby podzielonego. Sędziowie są równie jak Prezydent większością głosów przez prowincye obierani. Atrybucye tego najwyższego Sądu są: rozstrzyganie sporów pomiędzy prowincyami i pomiędzy obywatelami i władzami; wykładnie ustaw Kongressu w zachodzących sprzeczce; stanowienia względem trybunałów Ligi, i sądzenia kryminalnych przestępstw Senatorów, deputowanych, posłów, konsulów i wyższych rządowych urzędników bez żadnej apelacyi.

Postanowienie rządu Mexykańskiego pod d. 15 Lipca znoszące handel niewolnikami, ma być podług ostatnich doniesień niezwłocznie uskutecznione.

DODATEK

ROK 9.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 30 STYCZNIA 1825 ROKU W NIEDZIELĘ.

Z Wiednia d. 21 Stycznia.

Na miejsce zmarłego Jenerała artylerji Wincentego Hr. Kolowrat-Liebsteinski, upoważniony przy C. K. tutejszym Dworze jako nadzwyczajny Posel i pełnomocny Mistrz zakonu Maltańskiego, Xąż Aloyzy Lichtenstein, Komander tegoż zakonu i C. K. Feldmarszałek porucznik, miał zaszczyt złożyć J. C. K. Mci na osobnem posłuchaniu d. 16 b. m. list wierzitelny.

Z Saxonii d. 15 Stycznia.

Noworoczni jarmark Lipski niebysza zazwyczaj liczny, ale tego roku był nadzwyczaj miserny. Zoywało zarówno na sprzedających jak na kupujących: nie było ani żydów Polskich, którzy zwykli wiele towarów zakupywać, ani Rossyan, ani Raziemów. Na żaden artykuł nie było szczególniejszego pokupu; iednego tylko cukru, ponieważ wiele zginęło go przez powódź w Petersburgu, podniosła się cena czterdziestu jeden talar, i ryż także cokolwiek zdrożał.

Zaliczone przez N. Króla podczas Wielkanocnego jarmarku roku przeszłego

go niektórym kupcom 300,000 talarów zostały już spłacone, jednak wyznaczony do tego kasowy wydział, utrzymany nadal został jako użyteczne urządzenie. Oprócz 6 handlowych domów, których początkowo utworzony został będą do niego inne przypuszczone, skoro złożą pewną sumę, jak mówią 20,000 talarów.

Od brzegów Menu d. 16 Stycznia.

Xąż Wołkoński, jadący do Paryża, przybył do Frankfortu.

Akwisgrańskie Sukienne fabryki są nadzwyczaj czynne i niemogą nawet wydostać zamawianem aż do Ameryki roborom. Handel sukna zda się także na północ powiększać.

D. 15 Stycznia odpłynęło z Kopenhawen 6 Angielskich pocztowych statków z listami Hamburgskimi, które od 7 Grudnia r. z. przez burze i przeciwnie wiatry zatrzymane zostały.

W nocy z d. 22 na 23 Grudnia r. z. między godziną 3 i 4 z północy podczas okropnego wichru pokazało się w Bałareuth rzadkie zjawisko. Podczas nieprzenikliwej ciemności, postrzeżono na-

gle na południe - zachodzie blisko o 9 stopni nad horyzontem świecąca chmura, z której na prawą i lewą stronę podobnych do rac mnostwo jeden po drugim nagle wypadło ogniów. Niektóre z tych kul ognistych zdawały się kilka sekund świecić, potem znikaly, inne uchodziły do łuku bez żadnego jednak trzasku lub burzy. Zaraz potem zniknęły na krótki czas chmury i wichur zwolniał.

Z Paryża d. 15 Stycznia.

Wczoraj odwiedził Król Muzeum i rozdał własną ręką nagrody zasłużonym artystom. Monarcha obszedł po dwie razy wszystkie sale, przypatrzył się kilkunastu pięknym sztukom, iako to obrazom: Marsa i Juwena przez Gerarda, Michała na górze S. Bernarda przez Hersenta, scenę z wojny Hiszpańskiej przez Verneta, i t. d. potem usiadł i przystąpił do rozdania krzyżów. Gdy Vicehrabia de la Rochefoucault zaczął wyzwać po imieniu artystów do odebrania wyznaczony przez Króla nagrody, przerwał Monarcha głos jego temi słowy: „raczej zachęcić, nie nagrodzić: bo za mało miałbym do czynienia, gdybym chciał wszystkim dać nagrody, który na nie zasługują.” Tu dał się słyszeć powszechny okrzyk: Niech żyje Król! Potem otrzymali z rąk Monarchy krzyże: PP. Vernet i Cartelier orderu S. Michała; Malarze Honoracy Vernet i Hersent, i Snycerze Bosio i Dupaty officerskie Legii honorowej, a 21 artystów proste krzyże tejże legii. Pomiędzy ostatnimi znajdowali się: historyczni malarze Heim i Schnetz; malarz kwiatów Redouté; sławny malarz Dioramy,

Daguerre; sztycharz Tardieu i Angielski malarz portretów Lavrenee. Nakoniec rzekł Król: „Zauważ, że tu niema P. Gerarda, byłbym u niego zamówił dla siebie obraz koronacji, i niewątpię, iż chętnie się tego podejmie. Pan Gerard będąc obecny, ale w tłoku, wystąpił i padłszy przed Królem za względy. Do Pana Redouté rzekł Król: „Wiesz, że w Panu zręcznych uczniów, których uczęszczałeś.” Słowa te zastosowane były do Xiężniczki Orleanu, której Pan Redouté dawał lekcye. Gdy oddał się Król, rozdane zostały złote i srebrne medale zasługi. Odtąd zamknięte jest wystawienie płodów.

Przyjęty przez izbę Deputowanych projekt do prawa względem listy cywilney, został wczoraj do izby Patów przesłany.

Jak słychać, 100 tylko Parów i tyleż Deputowanych (losiem wybranych) znajdować się będzie w Reims na koronacji Króla, gdyż brak mieszkań niedozwala, aby obie izby w całym składzie znajdować się mogły na tej uroczystości. — P. Geslin ciągle jeszcze bawi w Reims i trudni się przysposobieniem mieszkań na powyższą uroczystość.

Ostatni potomek brata Joanny d'Arc (Dziewicy Orleańskiej, która w r. 1430 spalona została) Kawaler de Lys umarł w Abbeville r. 1824. Urodził on się w Comericy r. 1740 i służył w Abbeville, iako chorąży; z pierwszą żoną miał dzieci, lecz ożeniwszy się powtórnie w r. 1796 z Panną Jubert, spłodził 4 synów i 3 córki, którzy jeszcze żyją i prawie wszyscy do stanu służących są ponizonomi. Starszy tylko syn jest celnikiem w Dieppe. Wdowa otrzymała

teraz od Króla 300 Fr. pensyi i najmłodszy syn umieszczony został na funduszu rządowym w szkole wojskowej.

D. 11 b. m. piąta izba tutejszego Trybunału 1wszej instancyi miała do rozstrzygnięcia spór, który wszystkich słuchaczy rozśmieszył. Baronowa B. przedsięwzięła podróż na długi czas do Lotaryngii, i zabrała z sobą do wozu pocztowego swego barcika, małpę i najulubieńszą papugę; ale całego stada kanarków, które ją także bardzo obchodzili, zabrać nie mogła. Powierzyła więc staranie o nich Pani Hervey; wyznaczyła na ich żywność po 25 centimów codziennie i przyrzekła za powrotem przyzwoitą nagrodę. Za ich powrotem Pani Hervey złożyła rachunek; lecz Baronowa twierdziła, że najlepszych śpiewaków brakuje, że klaska jest odmienną, i t. d. Wytoczyła się więc sprawa do sądu; lecz ten nie wchodząc, ile kanarek na dzień ziarnek zjeść może, skazał Baronową na zapłacenie 520 Fr. za żywienie i miłą staranność o kanarkach.

Z Rzymu d. 6 Stycznia.

W dniu Nowego Roku ciało dyplomatyczne (wyjąwszy Posłów Ressaykiego i Portugalskiego, którzy zachorowali) złożyło Oyeu S. swoje życzenia. Poseł Francuzki, Xąż Laval Montmorency, miał mowę w imieniu swoich kolegów.

Teraźniejszy Król Neapolitański Franciszek I. miał pierwszą żonę Arcyksiężną Austryacką, Maryję Klementynę, którą d. 15 Listopada 1801 umarła. Nie miał z nią tylko jedno dziecko, to jest teraźniejszą Xiężnę Berry. Ożenił się powornie d. 6 Października 1802 z In-

fantką Maryją Izabellą, siostrą teraźniejszego Króla Hiszpańskiego, która mu urodziła 4 synów i 6 córek. Najstarszy Ferdynand Karol, Xąż Noto, teraz Królewic Następca tronu, ukończy d. 12 b. m. (w dniu urodzin zmarłego swego Dziada Ferdynanda I.) rok 15 życia.

Z Stambulu d. 4 Stycznia

(Z Dostrzegacza Austriackiego.)

Flotta Egipska z wszystkimi przewozowemi swoimi okrętami odplynęła d. 5 Grudnia z odnogi Marmarissa do Kandyi, i podług najnowszych doniesień stoi w porcie tawernym Suda; zdaje się jednak, iż nie odstąpiła od swego zamiaru wylądowania do Morei. Okręty Greckie, ile wiedzieć można, powróciły do swoich portów.

Półwysep Grecki jest placem okropnej wojny domowej. W potyczce między wojskami rządu Napoléonowi i stronnikami Kolokotroniego utracić małe życie, oprócz syna Kolokotroniego, 1000 ludzi. Naczelnik Dowódca Statko został z 60 innemi jeńcami do Napoli doprowadzony; lecz przez ten wypadek wojna stała się bardziej zajęta i okrutniejszą. Hersztowie stronnictwa Kolokotroniego oblegają Trypoliszę. Dowódcę w Attensach Goura, którego despotyczny surowości więcej obawiają się w Grecyi, niżeli którego z Baszów Tureckich, a ten przedsięwziąć miał wyprawę przeciw Neurepontowi, powołało panujące stronnictwo z 3000 jego wojska, dla stawienia go przeciw swoim nieprzyjaciółom. Zamknięcie Patras jest nie tylko od strony lądu, ale i od morza cofnione. Nieład bez granic panuje w całym kraju. Podczas wielkich

tych zaburzeń Dyrektoryat w Napoli di Romania był bliski rozwiązania się. Dla uniknięcia losu Viceprezydenta, który zmarł na morową chorobę, Prezydent Konduriotti udał się z całą rodziną do Hydry, z kąd wydał długą i poruszającą odezwę do Greków, zachęcając ich do zgody i uzbrojenia przeciw nieprzyjaciółom wolności. Inny członek tegoż Dyrektoryatu, Assimaki Fotilas, tajnie wiechał przed sąd pociągnięty został, ponieważ pozostałe dwa członki nie mogą prawnie wydawać rozkazów. (Podług najnowszych doniesień Konduriotti powrócił z Hydry do Napoli.)

Gazety Hydryjskie od 21 do 24 Listopada (3 i 6 Grudnia) zapełnione są ubolewaniem nad dręczącą wojną domową i wypływającemi z niej dalszemi niebezpieczeństwami. Kolokotroni zaklinany jest w uroczystej odezwie, (krórey niektóre wyrazy tchną sztyderstwem) aby śmierć kochanego syna była dla niego przestrogą i poddał się dobrowolnie rządowi, dla odwrócenia upadku oyczyzny. — D. 4 Grudnia zmarł w Argos na

morową chorobę Teodor Negri, który do poczęcia powstania czynnie należał.

Teatr Narodowy.

We Wtorek d. 1 Lutego r. b. na beneficjum Tekli Zawadzkiej, daną będzie Komedya wcale nowa w 3 aktach przez PP. Scribe i Melesville, z francuzkiego przełożona na język polski: *Waleryja*. Po której nastąpi także nowa Komedya w 1 akcie oryginalnie wierszem przez L. A. Dmuszewskiego napisana: *Litwin, Podlasianin, Warszawianin*.

Dziś daną będzie w Sali przy Teatrze *Reduta*, czyli *Bal Maskowy*.

UWIADOMIENIE.

Karol Przekop Kaliga, Dentysta Nadjedworny wielu znakomitych Domów, oznajmuje Przświetney Publiczności tutejszego Miasta o swoim przybyciu. Mieszka w Ulicy S. Jana w Domu J. P. Drelinkiewicza pod N. 481 na pierwszym piętrze pod N. 1.

W Krakowie d. 27 Stycznia 1825 r.

DONIESIENIA.

Komornik Sądowy zawiadomiał Publiczność że dnia 1 Lutego r. b. o godzinie 9 ranney w Krakowie pod L. 26 i 27 t. i. w Kancellaryi podpisanego sprzedane będą w drodze Exekucyi futra, suknie, zegarek, kufry, i t. p. Tegoż samego dnia o godzinie 3 po południu w Krakowie pod L. 16 wydzierzawiona będą dochody tegoż domu. A zaś dnia 8 b. m. i r. o godzinie 9 ranney w Krakowie pod L. 63 sprzedane będą Komody, Obrazy, Kanapy &c. — W Krakowie d. 29 Stycznia 1825.

Jarzyński K. S.

Z mocy Decyzji Wysokiego Trybunału I Inst: W. M. Krakowa i Jego Okręgu z d. 24 Stycznia r. b. do L. 193 zapadłej, nastąpi w dniu 1 Lutego r. b. o godzinie 9 z rana w gmachu Sukiennicy Licytacya ruchomości, iako to: Sreber stołowych. ikołiz do Kawy, Krzyżów orderowych, Zegarku repetiera złotego z dekwą, tudzież Zegarków srebrnych, Tabakierki i innych kosztowności, na konie Sukni, bielizny i innych ruchomości. — W Krakowie d. 29 Stycznia 1825 r.

H. Salomoński, Kom. Sąd.

Dobra Radziemice, w Powiecie i Obwodzie Miechowskim Woiewodztwie Krakowskiem leżące, do Sukcessorów ś. p. Jozefa Hr. Grodzickiego należące, sprzedane będą na publiczney licytacji w Trybunale Cywilnym iwszey Instancyi Woiewodztwa Krakowskiego w Kielcach na instancją W. Jana de Greutzberg Karasza. Termina do tej licytacji naznaczone zostały: pierwszy d. 11 Stycznia, 1825 a następne co dwa tygodnie stosownie do Art. 702 Kodexu Postępowania sądowego.

Dobra Działożycze z folwarkiem Gluzy, tudzież Słupów z folwarkiem Toporów, w Powiecie i Obwodzie Miechowskim w Woiewodztwie Krakowskiem położone, do JW. Jana Hr. Grodzickiego należące, sprzedane będą na publiczney licytacji w Trybunale Cywilnym iwszey Instancyi Woiewodztwa Krakowskiego w Kielcach na instancją W. Jana de Greutzberg Karasza. Termina do tej licytacji naznaczone zostały: pierwszy d. 11 Stycznia 1825 a następne co dwa tygodnie stosownie do Art. 702 Kodexu Postępowania sądowego.